Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

Rok 6. Warszawa, 20 października 1928 roku. № 43.

# PRZEMYSŁ PIWOWARSKI

ORGAN CENTRALNEGO ZWIĄZKU PRZEMYSŁU PIWOWARSKIEGO I SŁODOWNICZEGO W RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

REDAKCJA i ADMINISTRACJA — Warszawa, Wiejska 17. — Telefon 5-96. Otwarta od 1 do 3 po poł.

# Przywóz i wywóz słodu i piwa.

(Memorjał złożony do Ministerstwa Przemysłu i Handlu).

Piwo jest to napój sporządzany z ziarn jęczmienia, przetworzonego za pomocą kiełkowania na tak zwany słód, z którego woda wypłukuje składniki pożywne. Do otrzymanego tą drogą roztworu zwanego brzeczką dodaje się chmielu, jako środka aromatycznego, nadającego piwu smak goryczkowy; prócz tego chmiel ma na celu zabezpieczenie piwa od zepsucia, gdyż składniki chmielu są środkami odkażającemi, powstrzymującemi rozwój organizmów obcych i szkodliwych. Brzeczkę poddaje się fermentacji pod wpływem której pewna część ekstraktu zamienia się na alkohol i kwas węglowy.

Piwowarstwo rozpada się na dwa odrębne przemysły: słodownictwo i piwowarstwo właściwe. Niemal wszystkie browary w Polsce w swoim zakresie prowadzą te obydwie gałęzie przemysłów, a conajmniej połowa jest w możności wytwarzać słód w ilościach znacznie przewyższających własne zapotrzebowanie. Niezależnie od tego w kraju są 4 duże samodzielne słodownie chwilowo prawie nieczynne z powodu trudności wywozowych.

Według obliczeń prof. T. Chrząszcza, zdolność wytwórcza samodzielnych słodowni, łącznie z nadwyżką jaką mogą wyprodukować browary ponad swoje własne potrzeby, wynosi około 5.000 wagonów rocznie. W naszem jednak mniemaniu rzeczywista zdolność przewyższa 5.000 wagonów.

Rozwój słodownictwa zależny jest od:

1) wewnętrznego zapotrzebowania i
2) możności wywozu.

Trzeci czynnik jak sprawa surowca nie odgrywa u nas żadnej roli, gdyż rok rocznie mamy ogromny nadmiar jęczmienia, który wywozi się zagranicę w stanie surowym.

Wywóz jęczmienia w q.:

1925 — 1.051.210
1926 — 1.381.110
1927 — 639.855

Wewnętrzne zapotrzebowanie słodu wynosi około 4.000 wagonów rocznie. Wzrost spożycia piwa, jaki od szeregu lat obserwujemy, w najlepszym wypadku nie może przewyższać 15 do 20% rocznie. Zupełne zatem wyczerpanie zdolności produkcyjnej naszych słodowni bez wywozu jest wykluczone, nie mówiąc już o rozwoju, mającym szerokie i nader pomyślne podstawy w nadmiarze surowca krajowego.

Przywóz słodu do Polski nie istnieje, gdyż trudno brać pod uwagę kilka tranzakcji, spowodowanych anormalnemi warunkami kredytowemi.

Niektóre browary, odczuwając brak kapitału obrotowego z powodu niedostatecznych kredytów na zakup jęczmienia lub słodu, zmuszone były w roku ubiegłym nabywać słód w Czechosłowacji, oferowany wprawdzie po znacznie wyższej cenie ale zato na niskooprocentowany dziesięciomiesięczny kredyt. Takich warunków nie mogły oferować ani słodownie, ani browary krajowe.

Przywóz słodu w q.

1925 — 6.854
1926 — 6.566
1927 — 32.464

Wywóz słodu w ostatnich latach jest nieznaczny, gdyż spadł ze 129 do kilku zaledwie wagonów rocznie. Nosi charakter czysto przypadkowy i raczej jest tylko próbą a nie celowem zamierzeniem. Na rynkach zagranicznych nie może współzawodniczyć ze słodem czeskim, który jest oferowany na dziewięciomiesięczny, a nawet roczny kredyt. Pod względem jakościowym słód Polski niewiele ustępuje najwyższym wytworom renomowanych słodowni czeskich, a ufundowanie stacji doświadczalno-naukowej i standaryzazacja gatunków przyczyniłyby się znacznie do usprawnienia produkcji, jej kontroli naukowej a temsamem poprawienia jakości i opinji naszego słodu zagranicą.

Wywóz słodu w q.:

1925 — 12.965
1926 — 5.600
1927 — 508

Głównemi rynkami, na które liczyć możemy, są: w pierwszym rzędzie Niemcy, Belgja, Francja, Szwajcarja i kraje skandynawskie.

Całkowity nasz dotychczasowy eksport słodu, uskuteczniany był i finansowany przez firmy handlowe krajowe, gdańskie i niemieckie, kilka zaledwie tranzakcji przeprowadzono bezpośrednio z wynikiem ujemnym. Dla informacji czujemy się w obowiązku wspomnieć, jakoby niektóre partje naszego słodu pod obcą etykietą docierały do Włoch przez rynek monachijski.

Słody polskie pod względem jakości posiadają dostateczną zdolność konkurencyjną. Pod względem ceny, wobec wysokich kosztów przewozu i ceł, zdolność ta nieco maleje, a już gdy chodzi o kredyty, których nie możemy udzielać naszym odbiorcom zagranicznym, stoimy poza wszelkiemi możliwościami współzawodniczenia z handlem czeskim i niemieckim. Rozwój słodownictwa poza innemi korzyściami wpłynie dodatnio na hodowlę jęczmienia browarnego, a wywożąc słód odda rolnictwu cenną paszę w postaci poślądów, spławek i kiełków słodowych.

Za środki, zmierzające do zmniejszenia przywozu, uważamy:

1) Udzielanie kredytów towarowych browarom na zakup jęczmienia i słodu w kraju, przez co nie będą zmuszone nabywać niezbędnego dla siebie surowca zagranicą na niskooprocentowany dziesięciomiesięczny kredyt. Konieczność kredytu towarowego tłumaczy się tem, tak w słodownictwie jak i w piwowarstwie, że słodowanie jest możliwe tylko w miesiącach zimowych i w tym to okresie browar lub słodownia muszą zgromadzić zapasy ziarna, potrzebne na cały rok. Gdy chodzi znów o piwo to browary 70% swojej produkcji zbywają podczas lata i dopiero w tym okresie wycofują kapitał obrotowy, uwięziony w zapasach surowca od jesieni roku ubiegłego.

2) Pomoc organizacjom przemysłu piwowarskiego i słodowniczego w utworzeniu stacji naukowo-doświadczalnej, która przez kontrolę naukową produkcji wpływałaby na poprawę jakości słodu.

3) Standaryzacja słodu wywożonego, która utrzyma zaufanie do słodów polskich, a jednocześnie zapobiegnie wywozowi nieodpowiednich i złych gatunków.

Za środki, zmierzające do wzmożenia wywozu:

1) Otwarcie nieznacznego kredytu inwestycyjnego długoterminowego dla słodowni samodzielnych i browarów produkujących również słód na eksport.

2) Otwarcie krótkoterminowego, conajmniej jednorocznego, kredytu na finansowanie wywozu, względnie na możność przetrwania chwilowych niepomyślnych konjunktur, które od czasu do czasu dają się zaobserwować na rynkach zagranicznych.

3) Obniżenie taryf kolejowych dla słodu wywożonego zagranicę przez zaliczenie go do klasy 11 zamiast 8.

4) Refakcja frachtów za przywóz jęczmienia do browaru w stosunku do ilości wywiezionego słodu, licząc 100 kg. jęczmienia na 75 kg. słodu.

5) Zwolnienie wywozu od wszelkich podatków, z wyłączeniem podatku dochodowego.

6) Obniżenie kosztów portowych.

7) Wprowadzenie ubezpieczeń zagranicznych z tytułu eksportu.

Stan piwowarstwa w ostatnich latach znacznie się poprawił pomimo, że wyzyskanie zdolności produkcyjnej wynosi dopiero 50%. Przed wojną istniało na ziemiach polskich około 500 z czego do chwili obecnej przetrwało w ruchu 185 przedsiębiorstw. Zdolność produkcyjna tych 500 browarów wynosiła łącznie około 6.000.000 htl Obecnie uruchomione przedsiębiorstwa mogą wytworzyć około 4 miljonów htl. Nieproporcjonalność zdolności produkcyjnej i ilości czynnych browarów tłumaczy się tem, że uległy likwidacji przeważnie tylko browary najmniejsze i kilka zaledwie średnich.

Spożycie piwa, które w roku 1923 wynosiło minimalną ilość, bo zaledwie 5,2 litra na głowę rocznie, w latach następnych zaczęło wzrastać i w roku bieżącym przewidujemy, że dosięgnie 8 litrów.

Spożycie piwa:

| | | |
|---|---|---|
| 1923 | — 1.349.000 | htl. |
| 1924 | — 1.575.000 | „ |
| 1925 | — 1.573.000 | „ |
| 1926 | — 1.597.000 | „ |
| 1927 | — 1.983.000 | „ |

Pomimo dość gwałtownego wzrostu produkcji w dwu ostatnich latach i jaknajlepszych widoków na przyszłość nie prędko możemy się spodziewać pełnego wyzyskania zdolności produkcyjnej będących w ruchu browarów, tembardziej, że istnieje dużo nieczynnych, które jednak każdej chwili mogą być uruchomione.

Piwowarstwo całkowicie opiera się na surowcach krajowych, jakościowo stojących wysoko a ilościowo stanowiących poważny artykuł wywozowy, jak jęczmień i chmiel. Rozwój zatem piwowarstwa ma silne podstawy i ogromne widoki, a umożliwiony wywóz piwa może odegrać poważną rolę w naszym bilansie handlowym.

Przywóz piwa pilzeńskiego i niestały przywóz monachijskiego w stosunku do naszej produkcji jest chwilowo mały, jednakże może stać się poważnym konkurentem przy dalszym wzroście spożycia w Polsce i surowych ograniczeń § 1 ustawy przeciwalkoholowej, który dopuszcza do wolnego handlu tylko napoje zawierające do 2½% alkoholu. Pod względem jakościowym piwa importowane niewiele różnią się od naszych najlepszych gatunków, a cieszą się wzięciem u nielicznych spożywców, tylko dzięki ich renomie i odrębnemu typowi, który tym właśnie spożywcom odpowiada.

Przywóz piwa:

| | | | | |
|---|---|---|---|---|
| 1925 — | w beczkach | 5782 q. | + 3470 | htl. |
| | w butelkach | 1281 q. | + 640 | „ |
| 1926 — | w beczkach | 2740 q. | + 1644 | „ |
| | w butelkach | 792 q. | + 396 | „ |
| 1927 — | w beczkach | 9591 q. | + 5755 | „ |
| | w butelkach | 108 q. | + 54 | „ |

Lwia część przywozu dotyczy piwa pilzeńskiego, które korzysta z niskich stawek celnych, a przy ostat-

nich rokowaniach delegacja czechosłowacka osiągnęła nietylko dewaloryzację ceł, ale nawet dalszą dwudziestoprocentową zniżkę dla piwa pilzeńskiego.

| | Cło za 100 kg. przed 15.3 | po 15.3 | nowe |
|---|---|---|---|
| piwo pilezeńskie w beczkach łącznie z ich wagą: | | | |
| 4 i 2 htl. | 32.50 | 42.25 | 26.— |
| 1 htl. | 29.25 | 38.03 | 23.40 |
| 1/2 htl. | 26.— | 33.80 | 20.80 |
| 1/4 i 1/8 htl. | 22.75 | 29.58 | 18.20 |
| piwo w beczkach łącznie z ich wagą: | | | |
| 4 i 2 htl. | 32.50 | 42.25 | 32.50 |
| 1 htl. | 29.25 | 38.03 | 29.25 |
| 1/2 htl. | 26.— | 33.80 | 26.— |
| 1/4 i 1/8 htl. | 22.75 | 29.58 | 22.75 |

Najlepszym dowodem, że cła konwencyjne zniżone są do minimum, jest to, że żądania wysunięte ostatnio przez Niemców, dotyczące około 600 pozycji naszej taryfy celnej, nie obejmują piwa, gdyż ci uważają, że obecne stawki konwencyjne nie utrudnią przywozu piwa z Niemiec do Polski.

Rozpiętość kosztów własnych, jaka istnieje przy różnym stopniu wyzyskania zdolności produkcyjnej i wysokość produkcji browaru, jest w piwowarstwie tak olbrzymia, że daje niezwykle szerokie pole do dumping'u we właściwem tego słowa znaczeniu.

Każde 100.000 htl. wyprodukowanych w browarze ponad normę kalkuluje się w kosztach własnych niemal tylko według wartości surowca i jako towar wywozowy, jest nader groźny dla konkurujących browarów innego kraju. Już obecnie np. piwa produkowane w krajach ościennych są sprzedawane na rynkach wewnętrznych po znacznie wyższej cenie, aniżeli na wywóz do Polski, dzięki temu, że browary tamtejsze mają zdolność produkcyjną wyzyskaną w znacznie wyższym stopniu i, że są to olbrzymie przedsiębiorstwa takie, jakich w Polsce nie mamy. Dla przykładu możemy tu wskazać, że tylko dwa browary czeskie: Mieszczański browar w Pilznie z produkcją 1.000.000 htl. i Browar Tow. Akc. w Smichowie, wytwarzający 600.000 htl. produkują łącznie więcej aniżeli 83% całej polskiej produkcji, rozłożonej u nas na 185 browarów, posiadających łączną zdolność wytwórczą około 4.000.000 htl. a produkujących zaledwie 2.000.000 htl.

Tak niski poziom spożycia piwa w Polsce, jako skutek przeżytej wojny i trudności gospodarczych naszego kraju, jest przemijający, jest jakby chwilową chorobą, która wymaga troskliwej opieki, któraby się wyrażała między innemi w jaknajwyższej ochronie celnej. Wysoka ochrona celna jest niezbędną, jako ochrona przed przemożnym przemysłem piwowarskim krajów ościennych. Piwowarstwo u naszych sąsiadów, wsparte o doskonałą konjunkturę rynku wewnętrznego, niekrępowane tak jak u nas ustawą przeciwalkoholową, gdzie handel piwem wogóle nie jest koncesjonowany i jest niezależny od polityki monopolu spirytusowego, znakomicie wyzyskało zdolność produkcyjną swoich warsztatów pracy i jest dziś w możności prowadzić taką politykę cen wywozowych, któraby doszczętnie zniszczyła piwowarstwo polskie. Nietylko jednak wyzyskanie zdolności produkcyjnej daje ogromną przewagę browarom zagranicznym. Duży i nader tani kredyt wywozowy znakomicie ułatwia mu ekspansję, a jako przykład podać tu możemy, że piwowarstwo niemieckie, tak potężnie rozwinięte, już dziś odczuwa boleśnie konkurencję browarów pilzeńskich.

Celowość silnej ochrony naszego rynku piwnego, nie wymaga nadal uzasadnienia. Piwowarstwo polskie, oparte wyłącznie o surowce krajowe (nie możemy brać pod uwagę znikomych ilości słodu sprowadzonego z Czechosłowacji, dzięki otrzymanym długim kredytom, lub chmielu sprowadzanego w czasach wyjątkowego u nas nieurodzaju), nawet przy dzisiejszem nieznacznem wprost spożyciu piwa w ży-

ciu gospodarczem Polski odgrywa poważną rolę, produkując towar ogólnej wartości 120.000.000 złotych i wydatnie zasilając handel i skarb państwa, a przedewszystkiem rolnictwo, z którego czerpie wszystkie swoje surowce.

Biorąc pod uwagę, że w krajach ościenych, gdzie piwo konkuruje z niedrogiem winem, i znajdujących się w mniejwięcej takich samych warunkach klimatycznych, spożycie piwa wynosi obecnie w Niemczech 80 litrów, a w Czechosłowacji 50 litrów na jednego mieszkańca rocznie (u nas 8 litrów), dochodzimy do wniosku, że w najbliższym czasie rozwój polskiego piwowarstwa jest zapewniony, o ile rynku naszego przez zbyt niskie cła ochronne nie opanują mocniejsi od nas pod wielu względami sąsiedzi.

Dodać musimy, że penetracje na nasz rynek piwom zagranicznym ułatwia ich renoma.

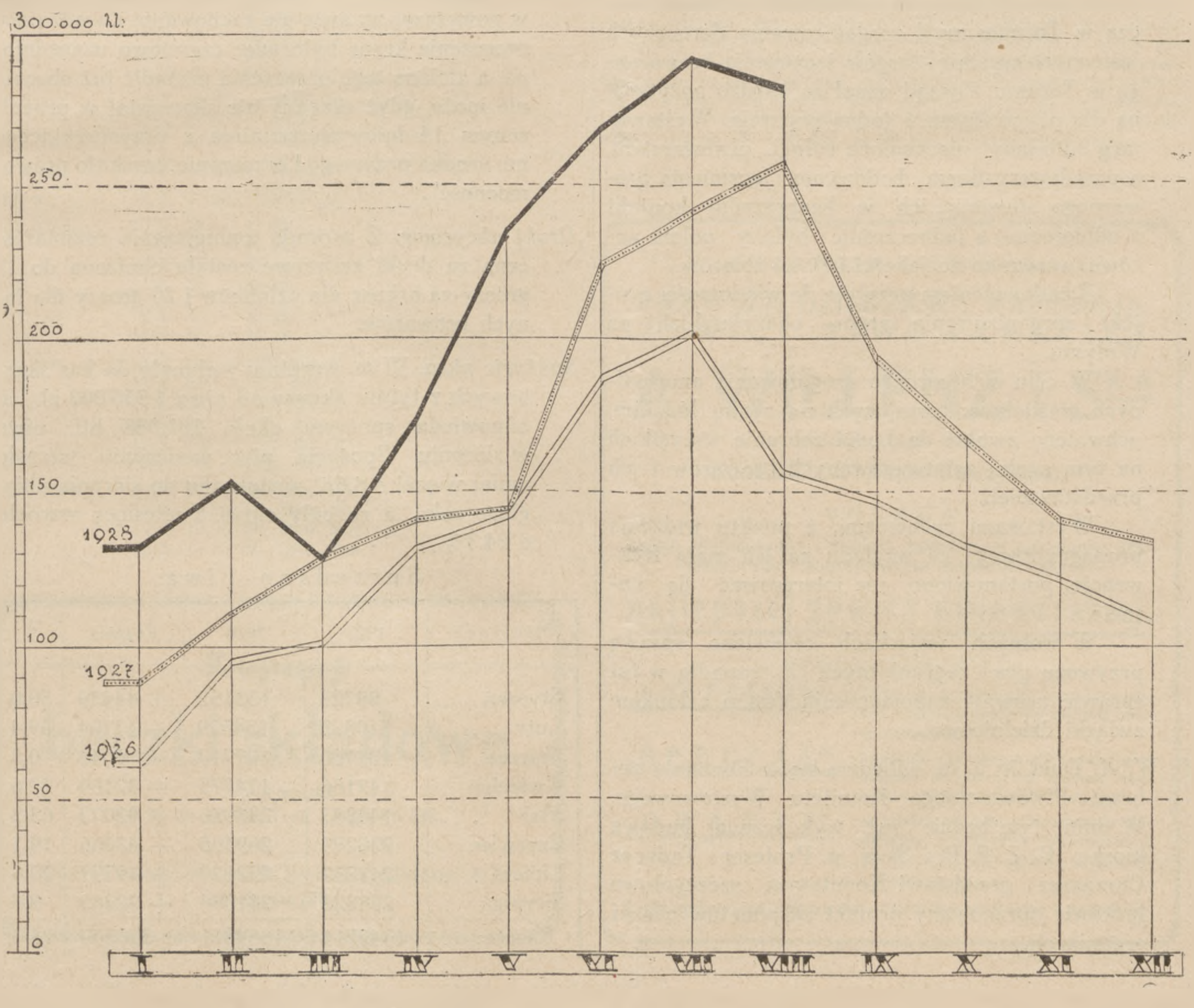
Wywóz piwa polskiego faktycznie nie istnieje, raczej są tylko czynione próby i wysiłki, które dają efektywny wynik bez najmniejszego znaczenia dla bilansu handlowego, dla piwowarstwa i rolnictwa.

(Dalszy ciąg nastąpi).

---



## WYKRES SPOŻYCIA PIWA W POSZCZEGÓLNYCH MIESIĄCACH.



# Centralny Związek Przemysłu Piwowarskiego i Słodowniczego w Rzeczypospolitej Polskiej.

*Posiedzenie Zarządu C. Z. P. P. i S.* W dniu 11 b. m. w lokalu przy ulicy Wiejskiej Nr. 17 w Warszawie odbyło się posiedzenie Zarządu C. Z. P. P. i S. Po odczytaniu protokółu poprzedniego zebrania obradowano nad treścią orzeczenia sądu najwyższego dotyczącego wolnego handlu piwem i postanowiono, opierając się na motywach tego orzeczenia, wszcząć akcję zmierzającą do wyłączenia handlu piwem z pod przepisów o monopolu spirytusowym. Następnie odczytano referat skierowany do Ministerstwa Przemysłu i Handlu o wywozie i przywozie słodu i piwa, a ostateczne wnioski jednogłośnie przyjęto.

Na skutek wezwania Międzynarodowej Ligi Przeciwprohibicyjnej postanowiono do tej organizacji przystąpić w charakterze członka.

Zapowiedzianą przez Pomorską Izbę Rolniczą w Toruniu myśl zorganizowania dorocznych jesiennych wystaw - targów jęczmienia browarnego w Toruniu, Zarząd uznał za bardzo pożyteczną dla piwowarstwa i godną poparcia. Wystawa-targ oddałaby nieocenione usługi piwowarstwu, a przedewszystkiem hodowcom jęczmienia browarnego, stawiając ich w bezpośredni kontakt z odbiorcami, a jednocześnie byłaby polem porównawczem co do jakości i ilości zbiorów.

Z zadowoleniem przyjęto do wiadomości projekt zorganizowania targów chmielarskich na Wołyniu.

W celu ostatecznego uregulowania anormalnych warunków, panujących na rynku łódzkim, uchwalono zwołać do Łodzi zebranie wszystkich na tym rynku zainteresowanych browarów i ich przedstawicieli.

Wystawami ruchomemi, z punktu widzenia propagandowego ze względu na ich małą frekwencję, postanowiono nie interesować się narazie.

W wolnych wnioskach omawiano sprawę przywozu piw zagranicznych a zapadłą w tej sprawie uchwałę zakomunikują swoim członkom związki dzielnicowe.

*P. W. K.* Dnia 26 b. m. odbędzie się w Poznaniu zebranie Piwowarskiego Komitetu Wystawowego. W dniu tym będzie już wykończona budowa kiosku C. Z. P. P. i S., a p. Profesor Tadeusz Chrząszcz przedstawi Komitetowi szczegółowo łaskawie opracowany projekt eksponatów naszej organizacji.

*Składki.* Związki dzielnicowe usilnie proszą pp. Członków o łaskawe uiszczanie składek członkowskich i składek uchwalonych na rzecz P. W. K.

*Gatunek i moc piwa na etykietach.* Na interwencję naszą w sprawie karnej o nieumieszczanie na etykietach gatunku i mocy piwa otrzymaliśmy następującą odpowiedź: „Na podanie wniesione dn. 7 maja 1928 roku, w sprawie karnej przeciw H. R., rozstrzygniętej prawomocnem orzeczeniem Urzędu skarbowego akcyz i monopolów w Skierniewicach z dnia 5 kwietnia 1928 r. L. 2512/85, zawiadamia się, że przepisy o opodatkowaniu piwa rzeczywiście nie przewidują obowiązku oznaczania na etykietach gatunku i mocy piwa, pojemność jednak winna być oznaczona, względnie trwale umieszczona na naczyniach, a tego przepisu w powyższej sprawie nie zachowano. Zasądzające orzeczenie karne było więc częściowo uzasadnione, a zmiana tego orzeczenia nastąpić już obecnie nie może, gdyż skazany nie skorzystał w przepisanym 14-dniowym terminie z przysługującego mu środka prawnego i orzeczenie uzyskało prawomocność".

*Druki akcyzowe.* Z powodu zmniejszenia rozmiarów cena za druki akcyzowe została obniżona do 15 groszy za arkusz dla członków i 20 groszy dla innych browarów.

*Spożycie piwa.* W m. wrześniu wpłynęło do kas skarbowych z tytułu akcyzy od piwa 1.556.000 zł., co odpowiada spożyciu około 281.088 htl. piwa w sierpniu. Spożycie piwa w sierpniu wzrosło mniej więcej o 8,6% w stosunku do sierpnia ubiegłego roku, a za cały okres 8 miesięcy wzrosło o 24,3%.

Sprzedano piwa:

| Miesiące | 1927 | 1928 | Różnica | % |
|---|---|---|---|---|
| Styczeń . . | 88723 | 133152 | + 44429 | 50,0 |
| Luty . . . | 110825 | 154529 | + 43704 | 39,4 |
| Marzec . . | 128760 | 127717 | — 1043 | 0,8 |
| Kwiecień . | 142166 | 174275 | + 32109 | 22,6 |
| Maj . . . | 144883 | 236956 | + 92073 | 63,5 |
| Czerwiec . | 226299 | 269565 | + 43266 | 19,1 |
| Lipiec . . | 242232 | 292029 | + 49797 | 20,6 |
| Sierpień . | 258823 | 281088 | + 22265 | 8,6 |
| Razem . . | 1342711 | 1669311 | + 326600 | 24,3 |

Wpływy akcyzowe (bez Górnego Śląska).

| | 1927 | 1928 | Różnica |
|---|---|---|---|
| Styczeń . . | 672000 | 748000 | + 76000 |
| Luty . . . | 489000 | 735000 | + 246000 |
| Marzec . . | 611000 | 853000 | + 242000 |
| Kwiecień . | 710000 | 705000 | — 5000 |
| Maj . . . | 784000 | 962000 | + 178000 |
| Czerwiec. . | 809000 | 1308000 | + 499000 |
| Lipiec. . . | 1248000 | 1488000 | + 240000 |
| Sierpień . . | 1336000 | 1612000 | + 276000 |
| Wrzesień . | 1428000 | 1556000 | + 128000 |
| Razem . . | 8087000 | 9967000 | + 1880000 |

## CENY JĘCZMIENIA.

Warszawa. 11/X. 36 — 36.50 zł
12/X. 36 — 36.50 zł.
15/X. 36 — 36.50 zł.
16/X. 36 — 37.— zł.

Katowice. 10/X. 48 — 50 zł.
11/X. 48 — 50 zł.
12/X. 48 — 50 zł.
13/X. 48 — 50 zł.
16/X. 48 — 50 zł.

Lublin. 11/X. 34.50 — 36.50 zł.
12/X. 34.50 — 35.50 zł.
16/X. 34.50 — 35.50 zł.

Lwów. 11/X. 33.50 — 36.50 zł.

Łuck. 10/X. 34.50 — 35.50 zł.

Poznań. 10/X. 35 — 37 zł.
12/X. 35 — 37 zł.
13/X. 35 — 37 zł.
15/X. 35 — 37 zł.

Wilno. 12/X. 35 — 36 zł.
16/X. 35 — 36 zł.

Berlin. 10/X. 231 — 251 mk. n.
11/X. 231 — 251 mk. n.
12/X. 231 — 251 mk. n.
13/X. 231 — 251 mk. n.
15/X. 231 — 251 mk. n.
16/X. 231 — 251 mk. n.

Hamburg 10/X. 10.95 flh. Dun. Ros.
11/X. 10.95 flh. Dun. Ros.
12/X. 10.95 flh. Dun. Ros.
16/X. 11.15 flh. Dun Ros.
10/X. 10.50 flh. Marokko
11/X. 10.15 flh. Marokko
12/X. 10.15 flh. Marokko
16/X. 10.20 flh. Marokko
10/X. 10.90 flh. Canada
11/X. 10.90 flh. Canada
12/X. 10.85 flh. Canada
13/X. 10.90 flh. Canada
16/X. 10.55 flh. Canada

Chicago. 9/X. Malting 56 — 69 cts. za bushel
10/X. Malting 56 — 70 cts. za bushel
11/X. Malting 57 — 70 cts. za bushel
13/X. Malting 55 — 69 cts za bushel
15/X. Malting 55 — 70 cts. za bushel

Nowy York. 9/X. Malting 78 cts. za bushel
10/X. Malting 79 cts. za bushel
11/X. Malting 79 cts. za bushel
13/X. Malting 79 cts. za bushel.

## CHMIEL.

Lublin, 13.10. Na rynku chmielu w dalszym ciągu brak ożywienia, notowano: chmiel w stanie surowym prima A dol. 1.20 — prima B dol. 1 — średni dol. 0,80 za 1 kg. Tendencja oczekująca.

Żatec, 11.10. W okolicy znaczny popyt. Zakupy czynione są przeważnie na rachunek zagranicy. Płaci się za chmiel dobry, średni i prima 1900 do 2150, chmiel podrzędny osiąga cenę 1800 — 1850 kcz. za 50 kg. Producenci są w swoich zdaniach mocni i sprzedają tylko za pełną cenę.

Lwów, 12.10. Na rynku chmielu panuje w ostatnim tygodniu zupełna cisza przy bardzo słabej tendencji. Ceny chmielu spadły, jedynie prima gatunki utrzymują się na pewnym poziomie, gdyż inne gatunki są zaniedbane i bardzo nisko płacone. Stworzyło to sytuację tego rodzaju, że cały handel wstrzymuje się od kupna przy bardzo dużej podaży ze strony producentów. Ceny dla browarów: chmiel gatunek prima 45 — 50 dol., gatunki niższe już od 20 — 35 dol. za 50 kg. zależnie od jakości.

CENA OGŁOSZEŃ: 1 str. Zł 150.—; 1/2 str. Zł. 80.—; 1/3 str. zł. 60—; 1/4 str. Zł. 45.— Zastrzega się zmianę cen ogłoszeń.

Redaktor: W. Adam. Wydawca: Centralny Związek Przemysłu Piwowarskiego i Słodowniczego w Rzplitej Polskiej.

Drukarnia i Litografja p. f. „JAN COTTY" w Warszawie, Kapucyńska 7.